

Andrzej Duda przyznaje, że przeliczył się z jedną obietnicą wyborczą

Kampania wyborcza obecnego prezydenta była zarówno świetna technicznie, jak i oderwana od rzeczywistości. Jednak do tej pory Andrzej Duda stale przekonywał, że zrealizuje wypowiedziane obietnice. Tymczasem powoli zmienia swoje stanowisko w kwestii pomocy dla frankowiczów.

Dotychczas prezydent milczał. Oczywiście chwalił, jak i bronił premier Beatę Szydło i jej rząd, atakował opozycję oraz przekonywał, że będzie dobrze. Czyli takie standardowe hasła, którymi posługują się podwładni Jarosława Kaczyńskiego.

Nastąpił jednak przełom. Andrzej Duda do tej pory twierdził, że rozwiązanie problemu frankowiczów zmierza w dobrym kierunku. Jednak teraz przyznaje się do tego, że w kampanii wyborczej za dużo obiecał. Jak powiedział: „sam się w tej sprawie przeliczyłem”. Jednak dodaje również, że „nie przypuszczałem, że zostanie rozpętana taka nagonka przeciwko Polsce za granicą, że pojawią się obawy o stabilność polskiej gospodarki. Ale powtarzam: dla mnie temat nie jest zamknięty. Zrobiłem pierwszy krok, i będę czynił wszystko, by były kolejne”.

Pierwszy krok prezydent Andrzej Duda już wykonał – przyznał się do pomyłki. Może wkrótce zacznie również tłumaczyć się podając prawdziwe powody.

W wywiadzie dla tygodnika „wSieci” Andrzej Duda zaznaczył przede wszystkim, że „większość moich rodaków, gdyby zastanowiła się na chłodno, doszłaby do przekonania, że obecny rząd zrobił dla nich więcej przez rok, niż poprzedni przez osiem lat”.

Cały wywiad z prezydentem Andrzejem Dudą znajdą Państwo [tutaj](#).

Źródło: [natemat.pl](#)